

W ocenie siedmiu izb branżowych telekomunikacji i mediów nowelizacja tzw. „ustawy abonamentowej”, zobowiązująca dostawców płatnej telewizji do przekazywania danych abonentów w celu ściągania abonamentu RTV, może być niezgodna z prawem unijnym. Izby wystosowały wniosek do Komisji Europejskiej o podjęcie interwencji w tej sprawie.

W piśmie wysłanym 18 kwietnia 2017 r. Krajowa Izba Gospodarcza, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji, Krajowa Izba Komunikacji Ethernetowej, Związek Pracodawców Mediów Elektronicznych i Telekomunikacji Mediakom, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji, Polska Izba Komunikacji Elektronicznej i Związek Pracodawców Prywatnych Mediów poinformowały Komisję Europejską, że planowana regulacja może naruszać istniejące przepisy UE i zaapelowały o wszczęcie działań mających na celu jej zbadanie.

Pragniemy wskazać, że środowisko telekomunikacyjne wyraża głębokie zaniepokojenie i wątpliwości odnośnie zgodności projektu z regulacjami prawnymi oraz wspólnymi wartościami przyjętymi przez Państwa Członkowskie UE. Nasze zastrzeżenia przekazaliśmy bezpośrednio twórcom projektu, jako uczestnicy konsultacji publicznych w ramach procesu legislacyjnego. Skala potencjalnych zagrożeń związanych z projektem wymaga stanowiska Komisji Europejskiej – napisano we wspólnym wniosku.

Izby zwracają uwagę na następujące obszary potencjalnych niezgodności:

1. Wprowadzenie nowej pomocy publicznej bez zgłoszenia Komisji Europejskiej:

Założenia projektu zmieniają w istotny sposób zasady wsparcia udzielanego mediom publicznym. Obecnie do uiszczania opłaty zobowiązani są użytkownicy odbiorników radiowo – telewizyjnych, którzy dokonali ich rejestracji. Po wejściu w życie projektu, kryterium wyznaczania osób zobowiązanych znacząco się zmieni, gdyż będzie dodatkowo obejmowało abonentów usługi płatnej telewizji. Tegu typu rozwiązanie należy uznać za wprowadzenie nowej pomocy publicznej. Zgodnie z odpowiednimi regulacjami UE nowa pomoc publiczna nie może zostać wprowadzona w życie do czasu podjęcia przez Komisję decyzji zezwalającej na taką zmianę. Tymczasem ustawodawca z góry założył, że nie będzie zgłaszał projektu ustawy Komisji Europejskiej, aby ta mogła podjąć stosowną decyzję. Dodatkowo, domniemanie przyjęte w ustawie, zakładające że posiadanie umowy na usługę telewizji jest równoznaczne z używaniem odbiornika radiowo-telewizyjnego jest niemożliwe do obalenia i stanowi fikcję prawną. Konsekwencją tej fikcji jest istotne zwiększenie liczby osób zobowiązanych do płacenia opłaty abonamentowej. Każdy abonent płatnej usługi telewizji będzie bowiem de facto zobowiązany do jej uiszczania, niezależnie od tego czy odbiornika radiowo – telewizyjnego rzeczywiście używa, czy też nie.

2. Naruszenie zasady neutralności technologicznej:

Ustawa abonamentowa narusza także jedną z fundamentalnych zasad prawodawstwa unijnego w zakresie telekomunikacji – zasadę neutralności technologicznej, a tym samym ogranicza swobodę konkurencji. Do przekazywania danych zobowiązana zostanie tylko wybrana grupa przedsiębiorców, a do uiszczania opłaty abonamentowej zobowiązani będą wybrani obywatele. Korzystanie z usług dostawców telewizji płatnej będzie bowiem w praktyce obarczone obowiązkiem uiszczania dodatkowej opłaty abonamentowej (niezależnie od opłaty należnej dostawcy usługi) oraz będzie skutkować ograniczoną ochroną danych osobowych i prywatności. Co istotne, w planowanej ustawie różnicowanie sytuacji prawnej poszczególnych grup usługodawców następuje w oparciu o stosowaną przez nich technologię, a nie w oparciu o obiektywne, niezależne od stosowanej technologii kryteria.

3. Niezgodne z prawem przetwarzanie danych osobowych:

Projekt jest niezgodny z założeniem, że dane osobowe mogą być przetwarzane tylko wówczas gdy jest to konieczne dla realizacji zadania wykonywanego w interesie publicznym lub dla wykonywania władzy publicznej przekazanej administratorowi danych lub osobie trzeciej, przed którą ujawnia się dane. Poczta Polska, która ma zajmować się egzekwowaniem opłaty abonamentowej, może wykonywać swoje zadania także bez korzystania z baz danych osobowych dostawców usług telewizji – tak, jak działo się do tej pory. Co więcej, sytuacja, gdzie podmiotem, któremu

abonent przekazuje dane i który nimi zarządza jest dostawca telewizji, a podmiotem wykonującym zadania w interesie publicznym jest Poczta Polska, oznacza, że nie jest spełnione kryterium wykonywania władzy publicznej/zadania w interesie publicznym przez podmiot, któremu ujawnia się dane osobowe.

4. Niedopuszczalna zmiana celu przetwarzania danych abonenta:

W przypadku wejścia w życie projektowanych przepisów dojdzie do niedopuszczalnej zmiany celu przetwarzania danych osobowych abonenta. Abonent przekazuje bowiem swoje dane osobowe dostawcy usługi telewizji na potrzeby świadczenia tej usługi. Po wejściu w życie nowej regulacji, dane te zostaną przekazane dalej w celu kontroli ściągłości abonamentu RTV. Jest to niezgodne z dyrektywą UE mówiącą, że dane osobowe muszą być gromadzone do określonych, jednoznacznych i legalnych celów oraz nie mogą być poddawane dalszemu przetwarzaniu w sposób niezgodny z tym celem.

5. Wątpliwe prawnie nowe obowiązki dostawców usług telewizji:

Planowane przepisy budzą również wątpliwości w zakresie, w jakim nakładają nowe obowiązki na dostawców usługi telewizji. Konieczność przekazywania zgłoszeń i danych abonentów operatorowi pocztowemu na potrzeby poboru opłaty abonamentowej wykracza poza obowiązki spoczywające na dostawcach telewizji opisane w przepisach unijnych. Co więcej, nakłada je na tylko wybranych przedsiębiorców telekomunikacyjnych.

W konsultacjach społecznych do projektu ustawy abonamentowej, nakładającej na dostawców płatnej telewizji obowiązek udostępnienia danych swoich klientów operatorowi wyznaczonemu, czyli Poczcie Polskiej w celu kontroli ściągłości abonamentu RTV, wzięły udział 33 instytucje. Reprezentowały one stronę rządową, stowarzyszenia i organizacje społeczne oraz media. W trakcie konsultacji zgłosiły łącznie aż 279 różnego kalibru uwag i zastrzeżeń, dotyczących przede wszystkim nierównego traktowania różnych grup obywateli i przedsiębiorstw, ochrony danych osobowych. Istotne uwagi do projektu zgłosiły także same Poczta Polska oraz Telewizja Polska.

Lighthouse